

Sygn. akt III RC 196/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Mrągowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Sylwia Jaroszevska

Protokolant st. sekr. sądowy Iwona Michałowska

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2018 r. w Mrągowie

sprawy z powództwa P. P.

przeciwko A. P.

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

powództwo oddała.

Sygn. akt III RC 196/17

UZASADNIENIE

Powód P. P. domagał się ustalenia wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego na swojego syna A. P., a jeżeli nadal uczy się on w szkole obniżenia dotychczasowych alimentów z kwoty 400 zł do 200 zł miesięcznie. W uzasadnieniu wskazał, że od czerwca 2016 roku pogorszył się jego stan zdrowia, nie może pracować i utrzymuje się z zasiłku stałego w wysokości 604 zł miesięcznie. Ponadto posiada umiarkowany stopień niepełnosprawności i jest osobą samotnie gospodarującą. Po zakupie leków i pokryciu wydatków na bieżące utrzymanie nie stać go na opłacanie alimentów.

W odpowiedzi na pozew przedstawicielka ustawowa pozwanego wniosła o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami procesu. Podniosła, że powód jest ojcem A. P., ale nie widział syna od 15 lat. A. P. jest osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym, upośledzoną umysłową, wymaga stałej pomocy i nigdy nie będzie mógł wykonywać żadnej pracy a alimenty od powoda, które i tak są wypłacane przez fundusz alimentacyjny oprócz renty socjalnej stanowią jedyny jego dochód.

Sąd ustalił, co następuje:

A. P. urodził się w dniu (...) w M. i jest synem P. P. i D. G.. Od urodzenia posiada orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności. W związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji na skutek upośledzenia umysłowego wymaga stałej pomocy innej osoby przy codziennym funkcjonowaniu.

Alimenty na rzecz pozwanego zostały po raz ostatni ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Mrągowie z dnia 3 lutego 2011 roku w sprawie o sygnaturze akt III RC 8/11 w wysokości po 400 zł miesięcznie.

A. P. uczęszczał wówczas do piątej klasy szkoły specjalnej. Miał problemy z czytaniem i pisanem, był nerwowy.

D. G. była osoba bezrobotną. Mieszkała z synem i konkubentem w stanowiącym jej własność mieszkaniu w M.. Utrzymywała się ze środków z pomocy społecznej w wysokości około 1 044 zł miesięcznie. Opłaty za mieszkanie wynosiły: czynsz – 200 zł miesięcznie, gaz 200 zł na pół roku, energia elektryczna - około 100 zł miesięcznie. Spłacała

kredyt mieszkaniowy. Rata wynosiła 620 zł miesięcznie. W utrzymaniu mieszkania pomagał jej konkubent, który pracował za granicą.

Powód P. P. również był zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Nie podejmował prac dorywczych. Jednym źródłem jego dochodu były świadczenia uzyskane z pomocy społecznej. Mieszkał w domu w miejscowości M., który odziedziczył po rodzicach. Koszty utrzymania mieszkania wynosiły: podatek od nieruchomości – 76 zł kwartalnie, woda – 45 zł miesięcznie, gaz z butli – 50 zł na półtora miesiąca, energia elektryczna – 40 zł miesięcznie. Posiadał orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności i przyjmował leki na nadciśnienie. Nie był związany z żadną kobietą. Nie płacił zasądzonych alimentów, które były wypłacane z funduszu alimentacyjnego i nie utrzymywał kontaktów z synem.

(dowód: dokumenty w aktach II RC 8/11)

Obecnie powód w dalszym ciągu nie ma pracy. Utrzymuje się z zasiłku z pomocy społecznej w wysokości 604 zł. Nie posiada samochodu ani żadnych oszczędności. W dalszym ciągu mieszka w domu po swoich rodzicach w miejscowości M.. Leczy się na nadciśnienie i kręgosłup. Od września 2016 roku posiada orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Nie płaci zasądzonych alimentów. Nie utrzymuje kontaktów z synem, którego nie widział od wielu lat.

(dowód: decyzja k. 5, 41, orzeczenie k. 31, dokumentacja medyczna k. 30, 31,37- 40, faktury VAT k. 34-35, wyjaśnienia P. P. k. 43)

A. P. jest uczniem pierwszej klasy szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy w Zespole Szkół (...) w M.. Od ukończenia osiemnastu lat otrzymuje rentę socjalną w wysokości około 724 zł miesięcznie. W dalszym ciągu mieszka razem z matką i jej konkubentem. D. G. utrzymuje się ze świadczeń z pomocy społecznej w łącznej wysokości około 2000 zł miesięcznie. Spłaca kredyt mieszkaniowy. Jej partner przebywa na zasiłku dla osób bezrobotnych.

(orzeczenia k. 19-23, zaświadczenie k. 24 -25, 32, wyjaśnienia D. G. k. 43-44)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie podstawę żądań powoda stanowi art. 138 KRO, zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego.

Przez zmianę stosunków rozumie się zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego wskutek czego ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń alimentacyjnych. Rozstrzygnięcie o żądaniu stron wymaga zatem porównania stanu istniejącego w dacie ostatniego orzekania ustalającego wysokość alimentów ze stanem istniejącym w dacie orzekania.

Zdaniem Sądu, po stronie powoda nie doszło do zmian, które powinny skutkować ustaleniem wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego.

Co prawda sytuacja zdrowotna powoda uległa pogorszeniu – obecnie posiada on orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, jednakże schorzenia na które się powołuje były już brane pod uwagę w poprzednim postępowaniu w przedmiocie alimentów, nie jest to więc nowa okoliczność, a poza tymi okolicznościami w jego życiu nie zaszły żadne istotne zmiany. Nadal mieszka w domu, który odziedziczył po swoich rodzicach i utrzymuje się ze świadczeń z pomocy społecznej.

Natomiast odnośnie sytuacji pozwanego, to nie można uznać, że nastąpiło jakieś polepszenie w tym zakresie. D. G. faktycznie osiąga nieco większe dochody niż w dacie poprzedniego orzeczenia w zakresie alimentów jednakże należy mieć na uwadze, że w dalszym ciągu są to środki uzyskiwane z pomocy społecznej a matka pozwanego faktycznie

pozostaje bez pracy. Nadto jej konkubent również obecnie nie pracuje. Sytuacja zdrowotna A. P. nie uległa zaś żadnej poprawie. Jest on osobą o znacznym stopniu niepełnosprawności, ma duże problemy z czytaniem, pisaniem oraz funkcjonowaniem w sytuacjach społecznych. Pomimo, że obecnie chodzi do szkoły to nigdy nie będzie mógł podjąć zatrudnienia.

W tym miejscu należy wskazać, że Sąd nie neguje, że sytuacja finansowa powoda jest bardzo trudna, jednakże należy pamiętać, że praktycznie od kilkunastu lat zupełnie nie interesował się losem swojego dziecka, które jest osobą niepełnosprawną, całkowicie uzależnioną od pomocy osób trzecich i nadal nie wyraża żadnej inicjatywy w tym zakresie. I nie chodzi tu jedynie o kwestie finansowe. Powód przez bardzo wiele lat – poza jednym epizodem w szkole – nawet nie widział syna. Przez wszystkie te lata życia A. był praktycznie zwolniony z obowiązku bycia ojcem, a opiekę nad nim sprawowała wyłącznie matka poświęcając synowi całe swoje życie.

Powoda niewątpliwie obciąża obowiązek alimentacyjny wobec niepełnosprawnego syna. Udział finansowy powoda jest koniecznością. A. P. jest synem powoda i powinien on uczestniczyć w jego utrzymaniu. Renta socjalna pozwanego biorąc pod uwagę fakt, że nigdy nie będzie on osobą samodzielną oraz świadczenia z pomocy społecznej uzyskiwane przez jego matkę to z pewnością zbyt mało żeby wystarczyło na podstawowe potrzeby. Niezależnie od powyższego pozbawienie pozwanego świadczenia alimentacyjnego w jego obecnej sytuacji stanowiłoby w ocenie Sądu nadużycie prawa i byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Mając powyższe na uwadze Sąd przyjął, że w sytuacji P. P. oraz uprawnionego od daty ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów nie doszło do tak istotnych zmian, które powodowałyby konieczność wygaśnięcia czy też obniżenia alimentów w świetle art. 138 KRO i tym samym oddalił powództwo.